

Michał Wojciechowski

"What are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography", Richard A. Burridge, Cambridge 1992 : [recenzja]

Collectanea Theologica 64/1, 168-170

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i wiersze. Calum M. Carmichael usiłuje stworzyć „dystans interpretacyjny” między tekstem biblijnym a jego żydowskimi i chrześcijańskimi objaśnieniami sugerując, że zamiast interpretacji w kategoriach upadku lub grzechu powinno się dostrzegać obecność tematów, nad którym przechodzimy zazwyczaj do porządku dziennego. John F. A. Sawyer skupiając się na Rdz 3,22, rozważa koncepcję Boga, temat mądrości węża oraz znajomości dobra i zła. Stephen N. Lamberden zajmuje się sprawą nagości Adama i Ewy na podstawie Biblii Hebrajskiej i literatury wczesnożydowskiej. Philip S. Alexander, znany badacz literatury targumicznej, tym razem przedstawia gnostyczką wykładnię opowieści o Edenie. Redaktorzy tomu, Deborah F. Sawyer i Paul Morris, omawiają nowotestamentowe reminiscencje Edenu, szczególnie w teologii św. Pawła i w starożytnych żydowskich tradycjach egzegetycznych, z których sporo (jak np. znany motyw „nowego Adama”) znalazło się w Nowym Testamencie. Dwa następne artykuły przedstawiają średniowieczne interpretacje Rdz 2-3: Jennifer O'Reilly omawia świadectwa ikonograficzne, skupiając się na wyobrażeniach drzew Edenu zachowanych w ilustrowanych rękopisach biblijnych; Helen Philips analizuje średniowieczne teksty francuskie i angielskie pod kątem podobieństw i zbieżności między ogrodem Eden a ogrodem z Pieśni nad Pieśniami, które to porównanie ma precedensy w znacznie starszej tradycji rabinicznej, a może nawet i w Biblii Hebrajskiej. Gordon Campbell i Paul A. Cantor analizują wątki Edenu obecne u wielkich twórców, jakimi są M. Milton i W. Blake: pierwszy, będąc poliglotą (władał 10 językami), zresztą wykorzystywał motywy zapożyczone z wielu źródeł; drugi podejmował interioryzację elementów tekstu biblijnego formułując nową wizję człowieka. Richard Roberts i Mark C. R. prezentują postrzeganie Edenu we współczesnej teologii chrześcijańskiej, zwłaszcza od strony katolickiej doktryny o grzechu pierwotnym oraz protestanckiej interpretacji opracowanej przez K. Bartha. Trzy ostatnie artykuły zapoznają z wynikami najnowszych poszukiwań badawczych: Deborah Sawyer zajmuje się perspektywą feministyczną, dokonując reinterpretacji takich motywów, jak kolejność dzieła stworzenia, udział Ewy w grzechu oraz wątek „dawnej” i „nowej” Ewy; Adrian Cunningham zestawia chrześcijańskie interpretacje typologiczne z archetypicznością forsowaną przez „psychologię głębi” Junga; Anna Piskorska analizuje biblijną opowieść w świetle symbolicznego obrazu Edypa i Elektry.

Niemal cała uwaga autorów koncentruje się na *Wirkungsgeschichte* opowieści o Edenie z Rdz 2-3. Tymczasem motyw Edenu powraca w innych miejscach Biblii Hebrajskiej, zwłaszcza w Księdze Ezechiela. Pewnym brakiem jest szczupłość uwagi jaką poświęcono na kolokwium i w publikacji historii tradycji utrwalonych w tekście biblijnym. Tym niemniej książka stanowi doniosły krok w studiach nad Księgą Rodzaju. Kompetencja i rzetelność to ważne zalety rozważań przedstawionych przez autorów. Paul Morris wyraża we wstępie nadzieję, że w przyszłości także inne fragmenty Biblii doczekają się równie całościowej syntezy dającej pojęcie o rozmiarach pracy nad zrozumieniem i przybliżeniem świętego tekstu. Starannie wydana książka zawiera zwięzłą prezentację współautorów, bardzo pożyteczną bibliografię oraz indeksy przedmiotowy i autorów. Jej wartość podnoszą dobrze dobrane ilustracje.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Richard A. BURRIDGE. *What are the Gospels? A Comparison with Graeco-Roman Biography*, Cambridge 1992, Cambridge University Press, s. 292. bibliogr., indeksy (Society for New Testament Studies Monograph Series 70); diss. Nottingham 1989.

Jak wiadomo, tradycyjny pogląd na gatunek literacki Ewangelii zakładał, że są one dziełami historycznymi. Wiązało się to z apologią ich ścisłości. Harmonie ewangeliczne czy książki typu „życie Jezusa” pisane przed pięćdziesięciu laty traktują Ewangelie jako zbiory wiadomości historycznych. Pod wpływem metod historyczno-krytycznych dostrzeżono jednak w Ewangeliach przede wszystkim dzieła teologiczne na zasadzie kompilowania i opracowywania zróżnicowanych od strony historyczności i gatunku literackiego krótkich przekazów ustnych. Tylko sporadycznie (np. Renan) proponowano zestawić Ewangelie z biografiami antycznymi, przy czym wybierane do porównania dzieła niezbyt się do tego nadawały (dialogi Platona jako źródło wiedzy o Sokratesie, Filostrates o Apoloniuszu

z Tiany). Inni konfrontowali Ewangelie z dzisiejszymi wymogami co do biograficznego sposobu pisania, twierdząc na tej podstawie, że nie należy ich nazywać biografiami. Przeważał pogląd szkoły *Formgeschichte*, że gatunek literacki Ewangelii jest całkiem odrębny i niepodobny do innych.

Tymczasem Ewangelie można uznać za biografie w sensie starożytnego gatunku biograficznego, antycznych *bioi vel vitae*. Badania porównawcze ostatnich parunastu lat pozwoliły tę intuicję potwierdzić i sprecyzować. Oznacza to powrót do koncepcji tradycyjnych, ale bez ich zabarwienia apologetycznego. Wiąże się to z dowartościowaniem w egzegezie metod literackich, widzianych także jako przeciwwaga dla zainteresowań czysto historyczno-redakcyjnych.

Monograficzna praca Burridge'a łączy przedstawienie historii i tła problemu z analizą szczegółową. Zaczyna się od omówienia dawniejszych studiów nad gatunkiem literackim Ewangelii i prób porównania go do rozmaitych biblijnych i antycznych sposobów pisania (rozd. 1). Następnie mowa jest o samym pojęciu gatunku literackiego w ujęciu starożytnym i współczesnym – kwestie te są zwykle teologom mało znane (rozd. 2). Potem (rozd. 3) mowa jest ogólnie o starożytnych biografiiach, przy czym podkreślono wewnętrzną różnorodność tego gatunku, pokrewieństwa z historią, częste zastosowanie do postaci filozofów i w ogóle twórców bądź patronów ruchów społecznych i umysłowych, wreszcie zastosowania polemiczne i dydaktyczne (np. Kato Młodszy jako symbol oporu przeciw tyranii i poświęcenia – skojarzenie, które przetrwało starożytność, czego świadectwem choćby słowa *Pana Tadeusza* o Rejtanie: „a przed nim leży Fedon i żywot Katona”).

Omawiając badania najnowsze (rozd. 4) autor zaczyna od książki G.N. Stanton'a, *Jesus of Nazareth in New Testament Preaching* (SNTSMS 27, Cambridge 1974), który mówi, choć ostrożnie, o biograficznym charakterze Ewangelii w sensie starożytnym (później zresztą, nadmienia, wypowiadał się wyraźniej, stwierdzając, że gatunek „Ewangelia” łączy biografię, kompilację, teologię i konstrukcję dramatyczną). *Pro i contra* podejmowało tę tematykę kilkunastu dalszych autorów, najlepiej D.E. Aune (*The New Testament in Its Literary Environment*, Cambridge 1988, rec. moja CT 62(1992)1, 177-180) – który jednak nie bada szerzej biografii starożytnych samych w sobie.

Następne rozdziały zawierają wyniki własnych studiów Burridge'a nad literaturą antyczną i Ewangeliami. Ciekawa jest uwaga wstępna (s. 105n): rozpoczynając pracę, uważał on opinie biblistów o podobieństwie Ewangelii do biografii za powierzchowne i zamierzał je obalić! Dokładna analiza kazała je jednak uznać za słuszne.

Rozdz. 5 zawiera listę właściwości utworów literackich, które pozwalają je zróżnicować pod względem gatunku. Są to: A. wskazówki umieszczone na początku utworu; B. temat, przedmiot; C. cechy zewnętrzne (np. rozmiary, struktura, wykorzystanie źródeł, technika prezentacji); D. cechy wewnętrzne (np. tło, ton, nastawienie, wartości, jakość i poziom, adresat, intencja autora). Przy p. B. zwraca uwagę zastosowanie dokładnej lecz pracochłonnej metody zliczania wzmianek o bohaterze (bohaterach) utworu: ile razy występuje jako podmiot zdania, ile jest cytatów z jego wypowiedzi. Wyniki przedstawione w procentach w tekście i graficznie w apendyksie.

Kolejne rozdziały zawierają opartą na tych zasadach analizę gatunku 10 utworów starożytnych do zaliczanych biografii. Przykłady wybrano tak, by były możliwie rozmaite. 5 biografii (rozd. 6) pochodzi z czasów sprzed powstania Ewangelii (panegiryczny *Ewagoras* Isokratesa, *Agesilaos* Ksenofonta, *Eurypides* Satyrosa w formie dialogu, *Atticus* Neposa, *Życie Mojżesza* Filona). 5 następnych (rozd. 7) – z czasów niedługo po Ewangeliiach (*Agricola* Tacyta, *Kato Młodszy* Plutarcha, *Żywoty Cezarów* Swetoniusza, zwłaszcza Cezara i Augusta, *Demonaks* Lukiana z Samosaty, *Apoloniusz z Tiany* Filostratesa; ten ostatni utwór ma wiele cech powieści).

Rozdz. 8 analizuje według tych samych zasad Ewangelie synoptyczne, a rozdz. 9 Ewangelie Janową. Rozdz. 10 zawiera streszczenie wyników i dalsze wnioski; liczne krótsze podsumowania umieszczone są też po każdym rozdziale, co ułatwia orientację w metodzie i tezach autora.

Wynik jest jednoznaczny: Ewangelie, także Janowa, wykazują te same cechy gatunkowe co badane biografie. Nie chodzi tu tylko o to, że poszczególne istotne cechy są wspólne, lecz i o to, że tu i tam występuje taki sam zespół powiązanych ze sobą cech gatunkowych. W Ewangeliiach nie występują wszystkie wyliczone cechy, ale to samo można powiedzieć

o badanych biografiach starożytnych. Co więcej, trzy z nich, *Ewagoras*, *Eurypides* i *Apoloniusz* odbiegają od modelu wspólnego bardziej niż Ewangelie! Zespół cech znalezionych w Ewangeliach zbliża je zwłaszcza do starożytnych biografii mędrców i filozofów (nacisk na nauczanie mistrza).

Główne wspólne cechy gatunkowe Ewangelii i antycznych *bioi* są następujące: A. Wzmianki o bohaterze już w początkowej partii utworu. B. Ilościowe skupienie na nim – wzmiankowanie go znacznie częściej niż innych osób; nie wychodzenie ku innym tematom; dobór tła związanego z jego życiem; skupienie na najważniejszej części życia bohatera; obszerne uwzględnienie okoliczności śmierci. W tym momencie widać też, że biografie Jezusa mogą stanowić podgrupę w kategorii *bioi*. C. Stosunkowo zwarte opowiadanie prozą o średniej długości, 5-10 tys. słów; włączenie szeregu krótkich opowiadań i logiów zaczerpniętych ze źródeł pisanych i ustnych; połączenie ramowego porządku chronologicznego z układem tematycznym (zwłaszcza przy cytatach z nauczania); charakteryzowanie bohatera głównie przez relacje o jego czynach i słowach. D. uwzględnienie pewnych stałych tematów (pochodzenie, narodziny, wielkie czyny, cnoty, śmierć i jej znaczenie); styl od bardziej literackiego po taki, który zwraca się do zwykłego czytelnika; wskazanie na wzorcowe cechy bohatera i na osobiste, indywidualne; wielorakie cele; poinformowanie bez zaniedbania wszakże walorów literackich: pochwała bohatera, utrwalenie jego pamięci, pokazanie go jako przykładu; jego apologia wobec przeciwników.

Można uznać, że teza o przynależności Ewangelii pod względem gatunku literackiego do starożytnego *bioi* została przez autora udowodniona. Słusznie zauważa on też, że nie należy przeciwstawiać sobie gatunku Ewangelii synoptycznych i Janowej mimo nieco odmiennego potraktowania mów Jezusa. Celnie podkreśla, że biograficzny charakter Ewangelii każe skupić ich interpretację na osobie Jezusa raczej niż na wkładzie teologicznym wspólnoty chrześcijańskiej bądź autora.

Natomiast nieobecny jest w książce problem historycznej wartości *bioi*. Zaznaczono ich ścisłe pokrewieństwo z historiografią oraz luźniejsze z tradycjami o mędrcach i filozofach, jak też odmiennosc od powieści – ale temat nie został rozwinięty (inaczej niż we wspomnianej książce Aunes'a). Jest to o tyle zrozumiałe, że sprawy te wymagałyby obszernego osobnego omówienia. Autor skupił się na jednej tylko problematyce, a mianowicie literackiej i dzięki temu doszedł do wniosków jednoznacznych i dobrze uzasadnionych.

Michał Wojciechowski, Warszawa

Hans Urs Von BALTHASAR, *Thessalonicher – und Pastoralbriefe des Heiligen Paulus. Für das betrachtende Gebet erschlossen von Hans Urs Von Balthasar*, Johannes Verlag Einsiedeln, Freiburg 1992, s. 238.

„Książka ta – pisze we wstępie jej autor – nie jest przeznaczona do (od)czytania, lecz nadaje się wyłącznie jako pomoc do modlitwy medytacyjnej” (s.7). Wg zamiaru jej twórcy powinna ona dać modlącemu się okazję do „głębszego uwielbienia Bożego słowa, pokorniejszej jego miłości i do bardziej zdecydowanego wprowadzenia go w życie”. Pismo Św. jest bowiem dziełem i słowem Ducha Świętego, który jako właściwy jego autor mówi i myśli w ludziach i przez nich. Stąd więc jego najgłębszy sens jest boski, wieczny i niezmierny. Ponadto Biblia jest wskazaniem przez Ducha Świętego na Boże Słowo, które stało się Ciałem – Jezusa Chrystusa i nigdzie indziej nie spotkamy Syna, jako Słowa, bliżej aniżeli tutaj.

Skoro Bóg jest Duchem i my także jesteśmy duchami pełnymi wolności i rozumu, stąd też nie możemy ograniczać się wyłącznie do sakramentalnej pobożności, lecz powinniśmy czcić Boga objawiającego się na sposób duchowy, również w ten sam sposób, czyli duchowy. Taką próbą duchowego spotkania się z Bożym słowem nazywa autor „modlitwą słuchającą albo kontemplacyjną” (*hörende oder kontemplative Gebet*) (s.8). Nie wyklucza to oczywiście tzw. naukowej lektury Biblii, przyjmuje ją, ale nie stawia na pierwszym miejscu, jako rzecz najważniejszą. Przed „szkiełkiem i okiem” H.U. von Balthasar stawia modlitwę i kontemplację. Są one warunkiem *sine qua non* do każdego głębszego poszukiwania teologicznych. Teologia bowiem nie jest niczym innym, jak próbą interpretacji, odczytania dokumentów zachowanych w świętym przekazie. Sam termin „interpretacja” nie oznacza jednak w pierwszym rzędzie krytyki tekstu, lecz sam trud odczytania, na ile to możliwe, *sensus divinus*